

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Płocku, w sprawie o sygn. akt I Ns 36/15, w sprawie ze skargi M. M. (1) z udziałem A. P., Gminy M. G., Skarbu Państwa - Starostwa Powiatowego w G., Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w Gostyninie, Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Płocku, A. M., E. R., K. Z., K. B., J. K., C. K. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie I Ns 250/07 postanowieniem z dnia 27 czerwca 2017 r.:

1. wznowił postępowanie zakończone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie I Ns 250/07;
2. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie I Ns 250/07 oddalając wniosek o zasiedzenie;
3. włożył na uczestnika Gminę M. G. obowiązek zwrotu na rzecz skarżącego M. M. (1) kosztów postępowania w kwocie 3.817,00 zł, w tym kwotę 1.817,00 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Właścicielami zabudowanej działki gruntu numer (...), położonej w G. przy ul. (...) o obszarze 0,1940 ha - wg. stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej o numerze (...) na dzień 30 maja 2007 r. są T. i H. małżonkowie M. w 1/2 części oraz M. P. w 1/2 części. Podstawą wpisu była umowa zawarta w formie aktu notarialnego z dnia 15 czerwca 1953 r. na podstawie której nieruchomości przy ówczesnej ul. (...), nabyli S. M., T. M. (1) i H. M. (poprzedniczka M. P.) od I. vel J. M. (1).

Wnioskiem z dnia 23 czerwca 1953 r. T. M. (1), H. M., S. M., wnieśli o odtworzenie księgi wieczystej rep. H. (...), dla nieruchomości, która w trakcie działań wojennych została zniszczona z ujawnieniem ich prawa własności. Postanowieniem Sądu Powiatowego w P. odtworzono i założono księgę wieczystą o nr (...) ujawniając właścicieli S. M., T. M. (1) i H. M..

Postanowieniem Sądu Powiatowego w P. na wniosek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w W. z dnia 6 maja 1963 r. uczyniono wzmiankę w księdze wieczystej (...), że w stosunku do A. B. Klinga, Izraela – L. Ogórka, J. M. (2) i J. B. – toczy się postępowanie karne o przestępcze wyłudzenie od Skarbu Państwa nieruchomości uregulowanej w niniejszej księdze.

W dniu 1 stycznia 1953 r. Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w G. zawarł umowę najmu jednego z lokali mieszkalnych przy ul. (...) z A. J. oraz z C. S., K. D..

S. M. zmarła dnia 27 marca 1955 r., a spadek po niej w całości nabyła M. P..

Nabywcy nieruchomości zamieszkiwali w K.. T. M. (1) od chwili nabycia w 1953 r. do śmierci w 1976 r. zajmował się nieruchomością. W jego imieniu czynsze od innych lokatorów pobierał jeden z nich – C. S., po czym oddawał T. M. (1). C. S., z wyboru T. M. (1), pełnił funkcję "gospodarza domu", dbał o wywóz śmieci, czystość wokół domu, odśnieżanie, malowanie domu, remonty u lokatorów, zajmował się również ogrodem oraz na zlecenie T. M. (1) ogroził działkę. W ramach odpłatności C. S. miał pomniejszany czynsz najmu przez T. M. (1). T. M. (1) przyjeżdżał do G. raz do dwóch razy w miesiącu, uzgadniał wówczas z C. S. sprawy związane z nieruchomością. T. T. (2) zapłaciła T. M. (1) kwotę pieniędzy, w związku z potrzebą zajęcia lokalu, uważała również, że dokonała kupna lokalu.

Do księgi wieczystej nr (...) została wpisana hipoteka przymusowa, w sumie na 6.277,65 zł, przed denominacją z tytułu nakładów na tę nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, na podstawie wniosku z dnia 8 września 1959 r.. Hipoteka przymusowa na rzecz Skarbu Państwa w wysokości 220.034,18 zł, przed denominacją zabezpieczona została wraz z

1% w stosunku rocznym od dnia 1 stycznia 1969 r. z tytułu kosztów remontu budynku mieszkalnego znajdującego się na nieruchomości uregulowanej w tej księdze, na podstawie wniosku z dnia 11 lipca 1970 r..

T. M. (1) zmarł 26 grudnia 1976 r. w O., ostatnio stale przed śmiercią zamieszkiwał w K. – spadek po nim nabyli: żona G. M. oraz dzieci H. K., Z. M., M. M. (1) po ¼ części każdy z nich.

Po śmierci T. M. (1) H. M. i M. P. zwróciły się do Urzędu Miasta o administrację budynku. Decyzją z dnia 2 maja 1977 r. Naczelnik Miasta G. – w sprawie o przekazanie w administrację budynku mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) - przejął na podstawie art 18 ust.2 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. – prawo lokalowe (Dz.U Nr 14 poz. 84 z 1974 r.) oraz na podstawie Rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dniem 2 maja 1977 r. (Dz. U. nr 37 z dnia 19 października 1974 r.) w zarząd państwowy budynek mieszkalny położony w G. przy ul (...) – stanowiący współwłasność H. M. i M. P. i zlecił objęcie przedmiotowego budynku w administrację Przedsiębiorstwu (...) w G.. W uzasadnieniu wskazano, że budynek stanowi współwłasność, współwłaściciele zamieszkują na innym terenie i nie mogą prowadzić właściwej administracji tego budynku. Decyzję doręczono H. M. i M. P..

Od czasu decyzji z 2 maja 1977 r. Urząd Miasta G. za pośrednictwem Przedsiębiorstwu (...) w G., a następnie Gmina M. G. za pośrednictwem Miejskiego Towarzystwa Budownictwa (...) w G. zarządzał nieruchomością, w ramach czego zawierał umowy najmu lokali, pobierał czynsze i ustalał ich wysokość, remontował budynek, przeprowadzał naprawy w poszczególnych lokalach, przeprowadzał prace porządkowe wokół budynku.

Pomiędzy właścicielami nieruchomości a (...) Sp. z o.o. w G. prowadzona była korespondencja dotycząca nieruchomości.

Pismem z dnia 21 stycznia 1994 r. M. M. (1) został poinformowany przez Kierownika Wydziału Komunalnego Urzędu Miasta G., w odpowiedzi na podanie z dnia 10 stycznia 1994 r. o istniejącym zadłużeniu hipotecznym z tytułu remontów kapitałnych.

Pismem z dnia 29 lipca 1992 r. M. P. i H. M. zwróciły się do Urzędu Miasta G. o zwrot działki numer (...), wskazując, że nieruchomość została przekazana pod administrację zleconą Miejskiego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w dniu 2 maja 1977 r.. Oświadczyły, że budynek chcą pozostawić w dalszej administracji wraz z zamieszkałymi lokatorami, ale chcą odzyskać samą działkę. Ponadto wniosły o zmianę przeznaczenia działki na budowlaną, zmniejszenie pasów drogowych, aby umożliwić im budowę budynku mieszkalnego, bądź budynku na sklep lub na usługi, wskazując, że stojące tam garaże muszą ulec rozbiórce.

W piśmie z dnia 21 sierpnia 1992 r. skierowanym do H. M. Burmistrz Miasta G. poinformował o konieczności wniesienia opłaty od pisma oraz że przedmiotem zwrotu może być cała działka.

Pismem z dnia 19 stycznia 1993 r. i 29 lipca 1993 r. Kierownik Wydziału (...) informował H. M. o rozpatrzeniu jej wniosku w przedmiocie przekształcenia działek po uiszczeniu opłaty.

W piśmie z 25 stycznia 1993 r., Kierownik Wydziału (...) informował H. M. i M. P., że zabudowa działki powinna odbyć się zgodnie określonymi z warunkami urbanistycznymi, przesyłając opinię o możliwości zabudowy.

W 2001 r. M. P. zwróciła się o rozliczenie kosztów i dochodów “od chwili wejścia w życie „ustawy o własności” za poszczególne lata z uwzględnieniem opłat za dzierżawy garaży oraz dochodów z reklam. Wniosła o informowanie jej, podając swój adres, o podejmowanych czynnościach związanych ze stanem technicznym i prawnym nieruchomości oraz o niemeldowanie żadnych osób do poszczególnych lokali mieszkalnych.

W dniu 19 maja 1978 r. Urząd Miejski w G. poinformował M. P. i H. M. o konieczności przeprowadzenia w budynku remontów, z zapytaniem czy przeprowadzą remont we własnym zakresie i wówczas będą uprawnione do zwrotu całości lub części kosztów remontu z posiadanych wpłat na (...) z tego obiektu, jeżeli zaś nie wypowiedzą się w terminie remont zostanie przeprowadzony z funduszy państwowych, a poniesione nakłady zabezpieczone na hipotece.

Pismem z dnia 29 marca 2000 r. M. M. (1), na adres K. ul. (...), został poinformowany, że Zarząd Miejski w G. wyraził zgodę na dwustronną zamianę lokali min. Lokalu przy ulicy (...). M. M. (1) uczestniczył wówczas w spotkaniu u notariusza

Pismem z dnia 27 października 2006 r. Starosta (...) zawiadomił o wszczętym postępowaniu administracyjnym dotyczącym, zgłoszenia robót budowlanych budynku mieszkalnego na działce nr (...) przy ulicy (...). Informował, że strony mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia, składać wnioski, zastrzeżenia. Pismo skierowano do H. i T. M. (1).

M. P. zmarła w dniu 18 września 2004 r. w K., a spadek po niej nabyli córka E. R. i syn A. P. po 1/2 części.

M. M. (1) w 1992 r. złożył w Urzędzie Miasta G. postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po T. M. (1).

H. M. zmarła w dniu 30 kwietnia 1995 r. w G. ostatnio stale przed śmiercią zamieszkiwała w K., spadek po niej nabyli dzieci: H. K., Z. M., M. M. (1) po 1/3 części każdy z nich.

Z. M. zmarł dnia 26 sierpnia 201 Or w K., a spadek po nim nabyli żona A. M. i dzieci K. B. i K. Z. po 1/3 części.

G. M. zmarła dnia 17 czerwca 1994 r., a spadek po niej nabyła w całości córka C. K..

H. K. zmarła dnia 3 września 2012 r. w P., a spadek po niej nabyła w całości córka J. K..

Wnioskiem z dnia 18 czerwca 2017 r., Gmina M. G., wniosła o stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył z dniem 31 grudnia 1989 r. własność nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), oznaczonej nr ewidencyjnym działki (...) o powierzchni 0,1940 ha, która zgodnie z zapisem w rejestrze gruntów i księgą wieczystą stanowiła współwłasność M. P., zamieszkałej w K., H. M. oraz T. M. (1) zamieszkałych w K. przy ul. (...) po 1/2 części. We wniosku wskazano, że Skarb Państwa posiadał przedmiotową nieruchomość nieprzerwanie, jako samoistny posiadacz od 1 stycznia 1953 r. do 27 maja 1990 r. wykonując prawa właścicielskie. Urząd Miejski w G. działający za Skarb Państwa przejął nieruchomość w posiadanie w 1953 r. i taki stan trwa do chwili obecnej.

Uczestnikom H. M., T. M. (1) przesłano odpis wniosku i powiadomienie o terminie rozprawy, które wróciły z adnotacją "Adresat nieznany pod wskazanym adresem". Od M. P. przed rozprawą w dniu 30 lipca 2007 r. korespondencja zawierająca powiadomienie o terminie rozprawy nie powróciła do dnia 2 sierpnia 2007 r., kiedy to wróciła awizowana z adnotacją poczty "nie zastałem".

Postanowieniem z dnia 30 lipca 2007 r. zarządzono ogłoszenia o toczącym się postępowaniu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, lokalu Urzędu Gminy i budynku Sądu Rejonowego w Gostyninie

W Monitorze Sądowym i Gospodarczym Numer 187 ((...)) z dnia 26 września 2007 r., opublikowano ogłoszenie o toczącym się postępowaniu.

Po przeprowadzonym postępowaniu, postanowieniem z dnia 11 stycznia 2008 r. Sąd Rejonowy w Gostyninie – I Wydział Cywilny stwierdził, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1989 r. własność nieruchomości położonej w G., przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów nr działki (...) o powierzchni 0,1940 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Gostyninie prowadzona jest księga wieczysta numer (...). Sąd stwierdził prawomocność postanowienia z dniem 04 lutego 2008 r..

Dnia 22 lutego 2008 r. Urząd Miasta G. powiadomił, iż nadesłane ogłoszenie w sprawie I Ns 250/07 było wywieszone na tablicy ogłoszeń w okresie od 9 sierpnia 2007 r. do 9 lutego 2008 r..

Dnia 27 maja 2014 r. adwokat M. K. załączając pełnomocnictwo M. M. (1), złożył do Sądu Rejonowego w Gostyninie, wniosek o udostępnienie wglądu do akt sprawy I Ns 250/07, wskazując, iż M. M. (1) powinien występować w niej w charakterze uczestnika postępowania, załączając postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po T. M. (1) z dnia 19

lutego 1992 r.. Zarządzeniem z dnia 2 czerwca 2014 r. Przewodniczący I Wydziału Cywilnego odmówił udostępnienia wglądu do akt sprawy I Ns 250/07.

Następca prawny T. M. (2) M. zamieszkuje w K.. W listopadzie 2013 r. przejeżdżając przez G., na nieruchomości przy ul (...) zobaczył płot i wystające zza niego elementy żelbetonowe. W celu uzyskania informacji, co się dzieje na działce – w ciągu 2-3 dni, udał się do (...) Urzędu Miasta G., gdzie otrzymał informację, że w celu uzyskania informacji co się dzieje na działce ma się zgłosić do Towarzystwa Budownictwa (...) przy ul. (...). W TBS poinformowano M. M. (1), że ma się udać na działkę gdzie jest tablica i z niej dowie się wszystkiego. Na tablicy M. M. (1) odczytał, że jest to rozbudowa Sądu Rejonowego w Gostyninie, inwestorem jest Sąd Okręgowy w Płocku. Po "nowym roku" 2014 M. M. (1) udał się do adwokata, który zalecił mu przejrzanie księgi wieczystej.

M. M. (1) złożył wniosek o przejrzanie dokumentów księgi wieczystej (...) dnia 10 marca 2014 r. i w tym samym dniu uzyskał zgodę na wgląd do akt w/w księgi. W dniu 10 marca 2014 r. M. M. (1) dowiedział się o postanowieniu Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia z dnia 11 stycznia 2008 r. i zapoznał z jego treścią.

Pismo zawierające skargę o wznowienie postępowania nadane zostało w urzędzie pocztowym w dniu 6 czerwca 2014 r..

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił rozważania prawne, uznając, że skarga o wznowienie postępowania zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący M. M. (1) oparł skargę na podstawie przepisów 524§ 2 k.p.c. w zw z art. 401 pkt 2 k.p.c.;

Sąd Rejonowy wskazał, że uczestnik postępowania nieprocesowego, a więc osoba, która została wezwana do udziału przez sąd lub wzięła w nim udział z własnej inicjatywy, może dochodzić wznowienia postępowania na podstawie art. 524 § 1 k.p.c. zarówno w oparciu o podstawy nieważności (art. 401 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), jak i podstawy restytucyjne (art. 401-403 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem, co do istoty sprawy wnosi natomiast skargę na podstawie art. 524 § 2 k.p.c.. Obowiązany jest wykazać, że posiada przymiot zainteresowanego w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. oraz kumulatywnie dwie przesłanki wznowienia – brak uczestniczenia bez własnej winy w pierwotnym postępowaniu i naruszenie orzeczeniem jego praw rozumianych, jako uprawnienia o charakterze materialnoprawnym, a nie proceduralnym. Norma ta ma samodzielny charakter i druga z wymienionych przesłanek stanowi także podstawę wznowienia (post. SN z 4.4.2014 r., II CSK 374/13, L.). W piśmiennictwie i orzecznictwie odnośnie faktu czy norma art. 524§2 kpc ma być samodzielny są rozbieżności.

W ocenie Sądu I instancji skarżący wykazał, że posiada przymiot zainteresowanego w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. i kumulatywnie dwie pozostałe przesłanki wznowienia wynikające z treści art. 524 § 2 k.p.c. oraz z art. 510 § 1. Zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Na odmowę dopuszczenia do wzięcia udziału w sprawie przysługuje zażalenie.

W sprawie o stwierdzenie zasiedzenia do kręgu osób zainteresowanych w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. należy przede wszystkim dotychczasowy właściciel (właściciele) nieruchomości, bez względu na to, czy jego prawo zostało stwierdzone i czy wynika z dołączonego na podstawie art. 607 k.p.c. odpisu z księgi wieczystej. Jeżeli właściciel nie żyje, status zainteresowanych mają jego spadkobiercy. O legitymacji decyduje interes prawny związany z wynikiem postępowania.

Sąd Rejonowy ocenił, że skarżący M. M. (1) dowiódł swojej legitymacji zainteresowanego składając postanowienie Sądu Rejonowego w Kutnie o stwierdzeniu nabycia spadku po T. M. (1), na podstawie, którego nabył spadek po zmarłym. Jak wynika z odpisu księgi wieczystej nieruchomości będącej przedmiotem postępowania w sprawie o zasiedzenie w dziale II, jako właściciel w dacie wszczęcia tego postępowania ujawniony był m.in. T. M. (1), spadkodawca skarżącego. W dacie wszczęcia postępowania o zasiedzenie wszystkie osoby ujawnione w księdze wieczystej nie żyły. Status zainteresowanego winni mieć spadkobiercy zmarłych właścicieli, niezależnie czy legitymują

się postanowieniem o stwierdzenie nabycia spadku. Wynik rozstrzygnięcia w postaci nabycia własności przez Skarb Państwa i utraty własności przez spadkobierców właścicieli stanowi ich interes prawny. Wynik postępowania dotyczył praw majątkowych skarżącego. Zasiedzenie wiąże się z utratą własności przez dotychczasowego właściciela, który nie otrzymuje od osoby nabywającej w drodze zasiedzenia nieruchomości żadnego wynagrodzenia, ani też ekwiwalentu.

W księdze wieczystej o nr (...) wpisana została wzmianka, że w stosunku J. M. (2) (zbywcy nieruchomości na rzecz min T. M. (1)) – toczy się postępowanie karne o przestępcze wyłudzenie od Skarbu Państwa nieruchomości uregulowanej w niniejszej księdze. Wskazana księga w okresie wojny uległa zniszczeniu, a pierwszy wpis w rubryce właściciel został sporządzony m.in. na T. M. (1). Dokumenty księgi które zachowały się sprzed tego wpisu wskazują, że poprzedni właściciele byli obywatelami polskimi narodowości żydowskiej. Brak jest natomiast dokumentów związanych z prawem własności lub wskazujących na takie prawo a dotyczących Skarbu Państwa

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie dopuszczalne jest obalenie domniemania wynikającego z wpisu prawa własności (III CKN 258/97 – postanowienie SN – Izba Cywilna z dnia 25-11-1997, uchwała SN z dnia 26.03.1993 r. III CZP 14/93, OSNCP 1993, z.11, poz. 196). Stosownie do przepisu art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.), tylko domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Jest to domniemanie iuris tantum i jako takie może być obalone przez przeciwstawienie mu dowodu przeciwnego w każdym postępowaniu, w oparciu o wszelkie dostępne środki dowodowe. (III CKN 179/99 - postanowienie SN - Izba Cywilna z dnia 06-12-2000). Jednakże niedopuszczalne jest wzięcie przez sąd pod rozagę z urzędu zarzutu niezgodności wpisu w księdze wieczystej, zmierzającego do obalenia domniemania z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (wyrok SN Izba Cywilna z dnia 27-10-2004 IV CK 123/04) W niniejszym postępowaniu żadna ze stron nie kwestionowała prawa własności poprzednika skarżącego ujawnionego w księdze wieczystej, ani nie podniosła związanych z domniemaniem, że wpis prawa własności wobec osób ujawnionych w księdze jest niezgodny ze stanem rzeczywistym zarzutów, ani by kiedykolwiek toczyło się postępowanie uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym tak ze strony Skarbu Państwa, jak i innych osób. Zatem należy przyjąć, że zasiedzenie biegło przeciwko osobom wskazanym w księdze wieczystej, jako właścicielom na datę złożenia wniosku o zasiedzenie.

Skarżący wykazał również zgodnie z treścią art. 524 § 2 k.p.c., że nie uczestniczył bez własnej winy w pierwotnym postępowaniu. Spełnienie tej przesłanki wymaga ustalenia i wykazania, że zainteresowany nie brał udziału w sprawie z winy Sądu lub drugiej strony postępowania. Nie jest natomiast prawdziwy zarzut uczestników, iż wina musi wynikać wyłącznie z naruszenia przepisów prawa przez Sąd.

Skarżący jako podstawę wznowienia wskazał przepis art. 524§ 2 w zw. z art 401 pkt 2 k.p.c. oraz podał, że w skutek zatajenia przez wnioskodawcę kręgu uczestników postępowania, w który wchodziłi spadkobiercy zmarłych współwłaścicieli nieruchomości, został pozbawiony możliwości obrony swoich interesów i nie mógł skutecznie wykazać swoich praw do nieruchomości objętej przedmiotowym wnioskiem. Na etapie sporządzania skargi M. M. (1) miał jedynie wiedzę o przesłankach wskazujących na winę Gminy M. G. i nie mógł mieć wiedzy w zakresie uchybień Sądu z uwagi na fakt odmowy przedstawienia mu do wglądu akt sprawy. Skarga musiała zostać złożona bez uchybienia terminowi, skarżący zaś dostęp do akt w sprawie I Ns 250/07 otrzymał dopiero po załączeniu ich do akt toczącego się postępowania w przedmiocie wznowienia. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż na uchybienia skutkujące nie wezwaniem go w charakterze uczestnika po stronie sądu, skarżący powoływał się w trakcie rozpraw.

Wnioskująca o zasiedzenie Gmina M. G. miała obowiązek we wniosku o stwierdzenie zasiedzenia wskazać osoby, przeciwko którym będzie zasiedzenie, tj. właścicieli nieruchomości i ich następców prawnych, co wynika z treści art. 511 §1 k.c.

Sąd I instancji podkreślił, że norma art. 524 § 2 k.p.c. ma samodzielny charakter i osoba nieuczestnicząca w poprzednim postępowaniu, składając skargę, obowiązana jest do wykazania kumulatywnego zaistnienia dwóch przesłanek wznowienia – braku uczestniczenia w postępowaniu oraz naruszenia jego praw. (IV CSK 304/13 – postanowienie SN – Izba Cywilna z dnia 28-02-2014). Analizując brak winy skarżącego braku udziału w postępowaniu

Sąd odwołał się jednak do dorobku doktryny i orzecznictwa dotyczącego przesłanki „pozbawienia strony możliwości działania” z art 401 § 2 k.p.c. Po pierwsze, pozbawienie strony możliwości działania musi być następstwem naruszenia przepisów prawa (tak: W Siedlecki, Nieważność procesu, s. 151; E. Wengerek, Glosa do orz. SN z 1.2.1961 r., 4 CR 151/60, OSPiKA 1962, Nr 5, poz. 119 263; M. Sawczuk, Wznowienie postępowania, s. 142). Po drugie, pomiędzy naruszeniem przepisów prawa, a pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw musi istnieć związek przyczynowo – skutkowy, ale nieistotne jest czy i z jakiej winy oraz przez kogo prawo zostało naruszone (tak orz. SN z 1.10.1937 r., C III 509/37, Zb.Urz. 1938, Nr 325; za M. S., Wznowienie postępowania, s. 146). Po trzecie, skoro ustawa mówi o pozbawieniu, stan ten musi wynikać z zachowania sądu lub strony przeciwnej, tj. z innych okoliczności niż sytuacja osobista samej strony, czy też jej zaniechanie procesowe (tak SN w post. z 2.2.2006 r., II CZ 134/05, L.; post. z 28.3.2007 r., II CZ 16/07, L.; post. z 9.8.2005 r., IV CK 57/05, L.)

Pełnomocnik skarżącego w skardze wskazał, na czym polegało naruszenie przepisów prawa, w konsekwencji, czego jego mocodawca został pozbawiony możliwości działania w postępowaniu, bowiem nie został o nim powiadomiony. Sąd I instancji zaznaczył, że M. M. (1) nie tylko nie brał udziału w postępowaniu i nie podejmował wszystkich niezbędnych czynności procesowych, jak również nie miał możliwości wniesienia środka odwoławczego. Analiza akt sprawy o sygn. I Ns 250/07 prowadzi do konkluzji, że skarżący nie został oznaczony przez wnioskodawcę, jako uczestnik postępowania (będąc spadkobiercą współwłaściciela nieruchomości). Jak wynika z załączonych do akt sprawy dokumentów, wnioskodawca Gmina M. G. znała przynajmniej jedną z osób wchodzących do kręgu spadkobierców po współwłaścicielach nieruchomości – M. M. (1), jego dane i adres. Jednakże pominęła go we wniosku, wskazując jedynie pierwotnych właścicieli nieruchomości. W toku postępowania ustalono, iż wnioskodawca kontaktował się ze skarżącym w sprawie administrowania przez niego przedmiotową nieruchomością czego nie kwestionował pełnomocnik wnioskodawcy. W piśmie z dnia 21 stycznia 1994 r. wnioskodawca odpowiadając na podanie z dnia 10 stycznia 1994 r. w sprawie spłaty zadłużenia hipotecznego z tytułu remontów kapitałnych na budynku przy ul. 3 - ego M. 41 w G. poinformował skarżącego, że na dzień 21 stycznia 1994 r. zadłużenie to wraz z oprocentowaniem wynosi 282.179 zł. Podobnie kierował do niego korespondencję Zarząd Miejski w G.. Skarżący zeznał, że w 1992 r. złożył w Urzędzie Miasta G. postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po T. M. (1) “żeby wiedzieli, że jestem spadkobiercą i żeby wiedzieć co się dzieje”. Na wiarygodność zeznań skarżącego wskazują pośrednio zeznania I. C., pracownika Przedsiębiorstwa (...), która zeznała, że stawił się M. M. (1) i skierowała go do Urzędu Miasta, skarżący był zainteresowany nieruchomością, mówił, że dom stanowił własność kogoś z rodziny i powiedziała, że my dokumentów związanych z własnością. nie prowadzimy". Na wiarygodność zeznań skarżącego wskazuje również data, od której zaczęły wpływać do niego pisma w sprawie nieruchomości z Urzędu Miasta G. – pismo z 1994 r.. Te dowody potwierdzają wiedzę, że M. M. (1) nie był pełnomocnikiem rzekomym, ale spadkobiercą. Zatem należy uznać, że jednym z powodów nie wezwania w charakterze uczestnika M. M. (1) było naruszenie przez stronę wnioskującą art 511 k.p.c.

W trakcie postępowania uczestnicy popierający skargę i skarżący podnosili, że nie mogli brać udziału w postępowaniu, gdyż nie czytają pisma, w którym zamieszczone były ogłoszenia, nie mieli z nim do czynienia i nie wiedzą gdzie je nabyć.

H. M., T. M. (1) przesłano odpis wniosku i powiadomienie o terminie rozprawy, które wróciły z adnotacją “Adresat nieznan pod wskazanym adresem”. Od M. P. przed rozprawą w dniu 30 lipca 2007 r. korespondencja zawierająca powiadomienie o terminie rozprawy powróciła dnia 2 sierpnia 2007 r. z adnotacją poczty “nie zastałem”.

Sąd Rejonowy podkreślił, że jedyną możliwością ustalenia przez sąd uczestników postępowania, poza wskazanymi przez wnioskodawcę, jest zażądanie od niego lub uczestników informacji pozwalających ustalić krąg zainteresowanych i – jeżeli nie biorą udziału w postępowaniu – wezwać ich do udziału w sprawie. Skutkiem niedopełnienia tego obowiązku przez sąd jest możliwość żądania przez osobę zainteresowaną nie wezwaną do udziału w sprawie wznowienia postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem co do istoty sprawy. (Por. K. Flaga-Gieruszyńska: [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2008 r., s. 1022, postanowienie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2001 r., sygn. akt I CKN 1359/00, LEX LEX nr 52434).

W sytuacji, kiedy korespondencja wraca z adnotacją “adresat nieznany pod wskazanym adresem” – Sąd winien wezwać wnioskodawcę do wskazania adresów uczestników pod rygorem zawieszenia postępowania, jeżeli miejsce zamieszkania uczestnika nie jest znane, a znane są dane umożliwiające identyfikację Sąd winien przeprowadzić postępowanie w kierunku ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu, wcześniej zwracając się do określonych organów celem ustalenia miejsca zamieszkania. Ogłoszenie przewidziane w art. 609 § 2 k.p.c. nie może zastąpić trybu postępowania z art. 510 § 2 k.p.c., wobec uczestnika wpisanego do księgi wieczystej. (II CRN 61/93 - postanowienie SN - Izba Cywilna z dnia 13-07-1993).

W tych warunkach obowiązkiem Sądu Rejonowego było ustanowienie z urzędu kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu wpisanych do księgi wieczystej, jako właścicielki uczestniczek. Kurator zaś ma obowiązek podejmować działania w zakresie ustalenia miejsca pobytu osób, które zastępuje, może również podejmować działania procesowe, takie jak zgłaszanie wniosków dowodowych, wnoszenia środków odwoławczych.

Sąd I instancji zauważył, że po zeznaniach świadków Sąd Rejonowy w Gostyninie podjął wiedzę, że wskazani uczestnicy nie żyją, wówczas winien wezwać wnioskodawcę do wskazania następców prawnych właścicieli pod rygorem zawieszenia postępowania, a nie poprzestawać na informacji świadka, że jeden ze współwłaścicieli nie posiadał dzieci, co okazało się nieprawdą. Gdyby zobowiązanie to nie przyniosło rezultatu sąd powinien z urzędu podjąć czynności zmierzające do ustalenia właściciela i wezwania go do udziału w sprawie np. poprzez zwrócenie się o informację do USC lub sądu spadku, na który wskazywały adresy właścicieli, a gdyby te czynności nie przyniosły rezultatu to zarządzić ogłoszenie przewidziane w art. 609 § 2 k.p.c..

Wadliwości procesowych Sądu Rejonowego w Gostyninie, na skutek których M. M. (1) był pozbawiony możliwości działania i nie mógł wziąć udziału w postępowaniu, należy upatrywać również w nieprawidłowym dokonaniu przez Sąd wymaganych ogłoszeń, które miały na celu wezwanie innych zainteresowanych rozstrzygnięciem w sprawie. Na gruncie niniejszej sprawy wobec faktu, iż wnioskodawca nie wskazał uczestników postępowania będących spadkobiercami zmarłych współwłaścicieli nieruchomości, pomimo iż posiadał wiedzę przynajmniej, co do jednego z nich, Sąd w miejsce zawiadomienia ich bezpośredniego, zastosował ogłoszenia, które stanowią rodzaj instrumentu prawnego wykorzystywanego w sytuacjach, gdy nie można w inny dostępny sposób ustalić kręgu zainteresowanych.

Zgodnie z brzmieniem ówczesnie obowiązującego art. 609 § 2 k.p.c., jeżeli wnioskodawca nie wskazuje innych zainteresowanych, orzeczenie może zapaść dopiero po wezwaniu innych zainteresowanych przez ogłoszenie. Sąd może zarządzić ogłoszenie również w innych wypadkach, jeżeli uzna to za wskazane. § 3 stanowił, iż ogłoszenie powinno zawierać dokładne określenie rzeczy, imię i nazwisko posiadacza rzeczy, a jeżeli chodzi o rzeczy ruchome – również jego miejsce zamieszkania. Art. 610 § 1 k.p.c. wskazywał natomiast, iż do ogłoszenia i orzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku, tym samym zgodnie z treścią art. 674 § 1 i 2 k.p.c. ogłoszenie powinno być umieszczone w piśmie poczytnym na całym obszarze Państwa i podane publicznie do wiadomości w miejscu ostatniego zamieszkania spadkodawcy na tym obszarze, w sposób w miejscu tym przyjęty.

W toku postępowania Sąd na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę w dniu 30 lipca 2007 r. postanowił dokonać ogłoszeń o toczącym się postępowaniu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, lokalu Urzędu Gminy G. oraz budynku Sądu Rejonowego w Gostyninie.

Sąd Rejonowy nadmienił, że pismem poczytnym na całym obszarze państwa jest dziennik lub czasopismo w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy z 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24) rozpowszechniane na terenie całego kraju. Zarazem pismo to powinno mieć duży nakład, umożliwiający dotarcie ogłoszenia do jak najszerszej publiczności. Chodzi zatem o pisma czytane przez możliwie największą liczbę mieszkańców kraju, możliwie równie często we wszystkich regionach oraz we wszystkich kategoriach społeczno – demograficznych, nie ma znaczenia kryterium częstości ukazywania się pisma. Sąd I instancji tym samym ocenił, że publikowanie ogłoszeń np. w pismach środowiskowych nie spełnia wymagań stawianych w omawianym przepisie. Sąd R. w G. naruszył, zatem dyrektywę płynącą z treści cytowanego przepisu niezamieszczając ogłoszenia w piśmie poczytnym. Pismo, w którym zamieszczono ogłoszenie ma wyłącznie ściśle określony krąg odbiorców, a jego nakład nie odpowiada przytoczonej

definicji. Skarżący ani pozostali zainteresowani spadkobiercy właściciele nie znali pisma nigdy go nie czytali a nawet nie wiedzieli o jego istnieniu.

Nadto ogłoszenia zgodnie z treścią cytowanego przepisu winny być podane publicznie do wiadomości w miejscu ostatniego zamieszkania spadkodawcy, we wniosku, jako adres właścicieli wskazano K. i K., a nie G.. Zatem również ta forma ogłoszenia publicznego nie mogła przynieść zakładanych rezultatów.

W świetle ustalonych okoliczności należy uznać, iż Sąd Rejonowy w Gostyninie nie wykonał prawidłowo nałożonego na niego w treści art. 609 § 2 k.p.c. obowiązku. Dokonanie zawiadomień tylko w Gminie G. i prasie niespełniającej normatywnego kryterium nie może być, jak wskazał Sąd I instancji, potraktowane, jako wezwanie zainteresowanych do udziału w sprawie i zawiadomieniem zainteresowanych o toczącym się postępowaniu. Efektem wskazanych naruszeń był brak możliwości dowiedzenia się przez zainteresowanych i wzięcia udziału w postępowaniu. Zatem skarżący wykazał omawianą przesłankę wznowienia – braku uczestniczenia bez swej winy w postępowaniu, którego skarga dotyczyła. Dowiódł tym samym również, że był pozbawiony możliwości działania w sposób zupełny.

Następna przesłanką „naruszenie orzeczeniem jego praw” rozumianych, jako uprawnienia o charakterze materialnoprawnym, a nie proceduralnym również została spełniona. W konsekwencji naruszenia przepisów procedury Sąd orzekający o zasiedzeniu orzekał wyłącznie na podstawie dowodów, które wnioskujący o zasiedzenie przedstawił na poparcie swoich twierdzeń, a które miały charakter selektywny. W ocenie Sądu gdyby materiał dowodowy był pełny, Sąd nie stwierdziłby zasiedzenia. Zatem skutek niepowiadomienia zainteresowanych przełożył się na treść postanowienia, pozbawienie możliwości działania zainteresowanych spowodował, że ci nie mogli przedstawić dowodów. Konsekwencją powyższego było naruszenie prawa własności i pozbawienie tego prawa następców prawnych osób wskazanych w księdze wieczystej, jako właścicieli nieruchomości, a prawo własności ma charakter materialnoprawny.

Do podstawy wznowienia określonej art. 524 § 2 k.p.c. stosuje się termin z art. 407§1 k.p.c., tj. wynosi 3 miesiące od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, gdy zaś podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Nie ulega wątpliwości, że w świetle przytoczonego przepisu bieg terminu rozpoczyna się od dnia dowiedzenia się o sentencji wyroku lub postanowienia.

Sąd Rejonowy ocenił, że skarżący wniósł skargę w terminie 3 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o postanowieniu z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie I Ns 250/07.

M. M. (1) zamieszkuje w K.. Z jego zeznań wynika, że w listopadzie 2013 r. przejeżdżając przez G. na nieruchomości przy ul. (...) zobaczył plot i wystające zza niego elementy żelbetonowe. W celu uzyskania informacji, co się dzieje na działce w ciągu kilku dni udał się do (...) Urzędu Miasta G., gdzie dowiedział się, że w celu uzyskania informacji, co się dzieje na działce ma się zgłosić do Towarzystwa Budownictwa (...) na ul. (...). W TBS poinformowano M. M. (1), że ma się udać na działkę, gdzie jest tablica informacyjna, gdzie odczytał on, że jest to rozbudowa Sądu Rejonowego w Gostyninie, a inwestorem jest Sąd Okręgowy w Płocku. W 2014 r. M. M. (1) udał się do adwokata, który zalecił mu przejrzanie księgi wieczystej. M. M. (1) złożył wniosek o przejrzanie dokumentów księgi wieczystej (...) dnia 10 marca 2014 roku i w tym samym dniu uzyskał zgodę na wgląd do akt w/w księgi dowiedując się o postanowieniu Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia z dnia 11 stycznia 2008 r. i jego treści. Przy czym Sąd I instancji zaznaczył, że zeznania z dnia 23 lutego 2016 r. zawierają omyłkowe wskazanie daty 6 marca 2014 r.. W celu wyjaśnienia wątpliwości Sąd zwrócił się jednak do Sądu Rejonowego w Gostyninie Wydziału Ksiąg Wieczystych, który udzielił informacji, że M. M. (1) złożył wniosek o przejrzanie księgi wieczystej (...) dnia 10 marca 2014 r. i w tym samym dniu uzyskał na to zgodę. Na prawidłowość wskazanej daty 10 marca 2014 roku wskazują również zeznania M. K.

Sąd Rejonowy podał, że nie dał wiary twierdzeniom świadka A. L. w zakresie poinformowania skarżącego jesienią 2013 r. o fakcie, że Gmina M. G. jest właścicielem na podstawie decyzji komunalizacyjnej, a wcześniej tę nieruchomość nabył przez zasiedzenie Skarb Państwa oraz pokazała skarżącemu tą decyzję. Skarżący oświadczył, że nie jest to prawdą, zeznał, że nie uzyskał od urzędnika takiej wiedzy. Sąd Rejonowy podkreślił, że zeznania M. M. (1) w zakresie terminu

są bardzo konsekwentne i logiczne, w sposób spójny i wiarygodny przedstawił on długotrwały ciąg zdarzeń, który doprowadził go do uzyskania wiedzy o postanowieniu. Zaznaczyć również należy, że nie uzyskał zgody na wgląd do akt. Dla przeciętnego obywatela, kiedy powierza innemu swoją własność nie jest oczywistym, że nawet jeśli ta osoba podejmuje jakieś kroki związane z nieruchomością to ma to oczywisty związek z utratą własności. Wydaje się również zasadnym twierdzenie, że ogół stosunków zwłaszcza w relacjach ze Skarbem Państwa i jednostkami samorządu oparta jest na zaufaniu społecznym. Zeznania M. M. (1) w zakresie terminu potwierdził, zeznając w charakterze świadka M. K. „w Urzędzie odmówiono mu udzielenia informacji, o co chodzi z nieruchomością”. Zeznania skarżącego w zakresie daty potwierdzają pośrednio złożone przez świadka M. K. wyciągi z kalendarza, w których oznaczone zostały terminy spotkań. Zeznania T. M. (3), jak ocenił Sąd I instancji, w pełni oddają termin, w którym skarżący dowiedział się o postanowieniu. M. M. (1) sporządził notatki z czytanej w księdze treści, potem z powodu zdenerowania pisanie przejęła T. M. (3). Do akt zostały złożone notatki sporządzone z kwerendy, gdzie m.in. widnieje notatka z treścią postanowienia o zasiedzeniu. Widoczne są też różnice w charakterze pisma, z których wynika M. M. (1) zdenerwował się przeczytawszy postanowienie o zasiedzeniu, pozostałe notatki są już sporządzane innym charakterem pisma. Zdenerwowanie wynikało z rozumienia znaczenia słowa zasiedzenie, gdyby skarżący wiedział lub zetknął się z nim już wcześniej nie byłby zaskoczony do stopnia takiego poruszenia. Jest również oczywiste, że użyłby tego sformułowania przy pełnomocniku, prosząc o poradę. M. K. zeznał, że gdyby usłyszał zwrot decyzja komunalizacyjna od razu by zareagował, ponieważ miał w tym zakresie doświadczenia zawodowe. Sąd Rejonowy ocenił, że M. M. (1) nie mógł dowiedzieć się o postanowieniu o zasiedzeniu dokonując przeglądu książki elektronicznej, ponieważ nie byłby zaskoczony treścią odczytaną w czasie kwerendy. Nadto notka dotycząca podstawy wpisu ma zwykle charakter okrojony i bez pełnej treści orzeczenia. Sąd Rejonowy powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego, że skoro art. 407 § 1 k.p.c. wiąże początek biegu terminu do wniesienia skargi z dniem, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, to istotne znaczenie ma powzięcie przez stronę faktycznej wiedzy o okoliczności decydującej o zaistnieniu tej podstawy.

Wiedza ta powinna umożliwić stronie możliwość zakwalifikowania danych okoliczności, jako spełniających przesłanki podstawy wznowienia, jak i wiarygodną ocenę prawdopodobnego ich wpływu na wynik sprawy. W wypadku podstawy pozbawienia możliwości działania początek terminu wyznacza wiedza o wyroku, z tymże powinna ona faktycznie umożliwić stronie możliwość jego zidentyfikowania i stwierdzenia, że dotyczy jej lub jej poprzedników prawnych (III CSK 332/13 – postanowienie SN – Izba Cywilna z dnia 05-12-2014). Przyjmuje się, że bieg terminu, zgodnie z art. 407 k.p.c., rozpoczyna się w dniu dowiedzenia się przez stronę o wydaniu wyroku, a nie w dniu, w którym mogła się o tym dowiedzieć przy dołożeniu należytej staranności, a jeżeli strona działa przez pełnomocnika to także dzień, w którym o wyroku dowiedział się jej pełnomocnik (post. SN z 12.4.2000 r., IV CKN 2/00, OSNC 2000, Nr 10, poz. 192).

Uwzględniając całokształt okoliczności Sąd R. uznał, że skarżący zetknął się z postanowieniem o zasiedzeniu dopiero dokonując kwerendy książki wieczystej, jego zeznania potwierdziła również E. R.. Sąd dokonując oceny dowodów uznał zeznania A. L. za wiarygodne w zakresie dotrzymania terminu skargi, która jest do tej pory pracownikiem wnioskującego o zasiedzenie. Trudno zatem przypisać świadkowi obiektywizm i bezstronność, zwłaszcza że wbrew jej twierdzeniom brała udział w gromadzeniu dowodów do sprawy o zasiedzenie związanych z posiadaniem. Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że M. M. (1) dowiedział się o postanowieniu w dniu 10 marca 2014 r., zaś pismo ze skargą nadane do Urzędu pocztowego w dniu 6 czerwca 2014 r. zostało złożone w terminie.

Zgodnie z powyższym Sąd I instancji rozpoznając skargę ustalił, że wznowienie postępowania jest dopuszczalne, są spełnione ustawowe przesłanki do wznowienia postępowania, termin do wniesienia skargi został zachowany i orzekł o wznowieniu postępowania w punkcie 1 postanowienia z dnia 27 czerwca 2017 r.. Z uwagi na opóźnienie w procedowaniu związane przekazaniem sprawy jak również ekonomię procesową związaną z tym, że postępowanie dowodowe dotyczyło i warunków formalnych skargi i zasiedzenia jednocześnie objął rozstrzygnięciem zarówno przedmiot samej skargi, jak i w sprawę jednym orzeczeniem.

W sytuacji spełnienia przesłanek wznowienia postępowania, Sąd rozpoznaje na nowo wznowioną sprawę, w granicach, jakie określa podstawa wznowienia, zgodnie z przepisem art. 412 § 1 k.p.c.. Po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd

stosownie do okoliczności bądź oddała skargę o wznowienie, bądź uwzględniając ją zmienia zaskarżone orzeczenie albo je uchyla i w razie potrzeby pozew odrzuca lub postępowanie umarza (art. 412 § 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu Rejonowego wnioski o zasiedzenie winien podlegać oddaleniu.

Ze sformułowania art. 172 k.c. wynika, że do nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości konieczne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: samoistnego posiadania oraz upływu odpowiedniego okresu czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza. Z art. 336 k.c. wynika, że posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto postępuje z rzeczą jak właściciel, o czym świadczą okoliczności dostrzegalne dla innych osób, wyrażając wolę wykonywania względem nich prawa własności. Wykonywanie prawa własności w imieniu właściciela – czyli posiadanie zależne np. użytkowanie, najem, dzierżawa nigdy nie doprowadzi do nabycia nieruchomości przez zasiedzenie.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że Skarb Państwa nie nabył własności nieruchomości z uwagi na fakt, że nie był jej posiadaczem samoistnym. Dokonana przez Sąd I instancji ocena prawna obala domniemanie z art. 339 k.p.c..

Wnioskodawca Gmina M. G. wskazała we wniosku, że Skarb Państwa posiadał nieruchomość nieprzerwanie, jako posiadacz samoistny od dnia 1 stycznia 1953 r. do dnia 27 maja 1990 r.. Sąd Rejonowy przystępując do oceny wniosku zaznaczył, że należy omówić trzy okresy związane z nieruchomością, które wyodrębniają się z ustalonego stanu faktycznego: I. od dnia stycznia 1953 r. (data posiadania wskazana we wniosku) do dnia 15 czerwca 1953 r., kiedy to nieruchomość przy ówczesnej ulicy (...), nabyli S. M., T. M. (1) i H. M.. II. Okres od dnia 15 czerwca 1953 r. do śmierci T. M. (1) w dniu 26 grudnia 1976 r. oraz III. od daty decyzji Naczelnika Miasta G. o przejściu w zarząd państwowy, wydanej w sprawie przekazania w administrację do chwili złożenia wniosku.

Wnioskodawca złożył dowody na fakt, że dnia 1 stycznia 1953 r. Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w G. zawarł umowę najmu z trzema lokatorami, ta data w ocenie wnioskującego miała rozpoczynać bieg terminu posiadania samoistnego.

Sąd Rejonowy podkreślił, że z załączonych akt księgi wieczystej wynika, że nieruchomość przed wojną stanowiła własność obywateli polskich narodowości żydowskiej E. – I. i M. z H. małż. R.. Po wojnie, własność nabył po przedstawieniu dowodów na następstwo prawne J. M. (1) w drodze dziedziczenia ustawowego, po czym sprzedał nieruchomość S. M., T. M. (1) i H. M.. W latach 50. 60. i 70. XX wieku nieruchomościami porzuconymi, oddanymi w zarząd na zlecenie właścicieli oraz nieruchomościami, których właściciele byli nieznani, zarządzały państwowe jednostki organizacyjne. W tym okresie również właściciele nieruchomości przekazywali budynki w administrację państwową z powodu trudności związanych z ich zarządzaniem, nie mogli oni m.in. według własnego uznania ustalać czynszu ze względu na obowiązujące unormowania ustawowe. Brakowało materiałów budowlanych, zwłaszcza w okresie powojennym, większe możliwości ich uzyskania, niż prywatni właściciele miały przedsiębiorstwa gospodarki mieszkaniowej. Nadto z powodu wojny brakowało również mieszkań, masowo „dokwaterowywano” mieszkańców, a prawo własności wobec szczególnej sytuacji społecznej uległo redefinicji.

Sąd Rejonowy analizując I. okres trzech miesięcy tj. od 1 stycznia 1953 r. do zakupu nieruchomości 15 czerwca 1953 r., stwierdził że nieprawdziwe są twierdzenia że Skarb Państwa był posiadaczem samoistnym w tym okresie, a więc nie mógł się zacząć bieć termin zasiedzenia.

Wnioskodawca wskazał, że Skarb Państwa objął w posiadanie nieruchomość 1 stycznia 1953 r., niewykazując w jaki sposób i na jakiej podstawie to nastąpiło. We wniosku o wpis wzmianki do księgi wieczystej z dnia 2 maja 1963 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w W. poinformowało o wniesieniu aktu oskarżenia przeciwko m.in. J. M. (1), który wyłudził od Skarbu Państwa szereg nieruchomości opuszczonych stanowiących własność Skarbu Państwa na mocy dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich (Dz. U. nr 13 poz. 87). Brak jest dokumentu, aktu, orzeczenia lub decyzji który stwierdzałby przejście na własność Skarbu Państwa nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) (wówczas 1-go M.). Z dniem 15 czerwca 1953 r. nastąpiło nabycie nieruchomości przez

T. i H. M. oraz S. M.. W tym samym roku po dokonaniu publicznych ogłoszeń prawo własności wskazanych osób zostało ujawnione w księgach wieczystych, co tym samym przerwało bieg terminu przemilczenia zwłaszcza, że wiązało się to z przejściem rzeczy w posiadanie i wykonywaniem czynności właścicielskich przez nabywców, zaś kwestie wzmianki w księdze wieczystej Sąd Rejonowy już omówił. Sąd I instancji zaznaczył, że przyjmuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu (III CSK 153/05) z dnia 30-03-2006, że wyjątkowy charakter przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich ukierunkowanych na zabezpieczenie i uporządkowanie stanu prawnego mienia opuszczonego w związku z wojną, oraz bezwzględnie obowiązujący ich charakter stanowiły przeszkodę do przekształcenia władztwa wykonywanego przez Państwo nad nieruchomościami opuszczonymi w posiadanie cywilnoprawne. Z tej przyczyny Skarb Państwa nie mógł przekształcić w posiadanie władztwa nad objętą w zarząd nieruchomością opuszczoną przed upływem terminu 10 lat, określonego w art. 34 ust. 1 lit. a dekretu, po którego upływie możliwość przekształcenia zarządu sprawowanego nad nieruchomościami opuszczonymi w posiadanie Skarbu Państwa lub innych osób prawnych nie była już wyłączona. Władanie przez Skarb Państwa nieruchomością na podstawie prawomocnego postanowienia sądu o nabyciu własności nieruchomości przez przemilczenie, na podstawie art. 34 ust. 1 dekretu, byłoby posiadaniem samoistnym, stanowiłoby ono tytuł do władania nieruchomością w imieniu własnym, co prowadziłoby zgodnie z art. XLI § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 ze zm.), do nabycia przez Skarb Państwa własności nieruchomości przez zasiedzenie. Sąd Rejonowy podkreślił, że Skarb Państwa nie legitymował się postanowieniem Sądu o nabyciu własności nieruchomości przez przemilczenie, a czynności takie jak zawieranie umów najmu z lokatorami, czy obciążenie nieruchomości hipoteką nie świadczy o posiadaniu samoistnym, ale zabezpieczeniu mienia, stanowiło wykonywanie zadań publicznych poza stosunkami cywilnoprawnymi i nie oznaczało posiadania (podobnie SN uchwała w składzie 7 sędziów z 21 września 1993 r. III CZP 72/93).

Sąd Rejonowy dokonał analizy kolejnego, wyodrębnionego II okresu od dnia 15 czerwca 1953 r. tj. nabycia nieruchomości przez T. i H. M. oraz S. M. do dnia do dnia wydania decyzji z dnia 2 maja 1977 r. o przejściu nieruchomości w zarząd państwowy. Po zakupie nieruchomości właściciele podjęli kroki w przedmiocie ujawnienia swojego prawa i na ich wniosek odtworzona została księga wieczysta. Następnie objęli nieruchomość w posiadanie i wykonywali wobec niej aktywnie i czynnie tak prawa jak i obowiązki. Z uwagi na odległość, nieruchomością bezpośrednio zajmował się T. M. (1) również w imieniu pozostałych współwłaścicieli, ustanawiając gospodarzem domu C. S.. T. M. (1) przyjeżdżał na nieruchomość do dwóch razy w miesiącu, uzgadniając wówczas, czego oczekują lokatorzy, z wykonanych czynności rozliczali się w ten sposób, że czynsz dla rodziny S. był pomniejszony. Dla wszystkich lokatorów było oczywiste, że T. M. (1) jest właścicielem nieruchomości i nigdy nie słyszeli żeby właścicielem było miasto lub zarządzało nieruchomością, zaś zeznający świadkowi byli mieszkańcami tej nieruchomości, jedna od 1953 r. do 1979 r., druga do 1978 r.. Świadkowie stwierdzili, że po jego śmierci T. M. (1) mieszkanie przejęło prezydium, a dokąd żył T. M. (1) przyjeżdżał i pobierał czynsz, który zbierał C. S. i oddawał panu M.. Podobne zeznania złożyli M. M. (1) i pozostali spadkobiercy właścicieli występujący, jako uczestnicy, które świadczą o tym, że właściciele objęli nieruchomość w posiadanie, wykonywali wszystkie prawa i obowiązki związane z nieruchomością. Dla otoczenia było jasne że są właścicielami w okresie od momentu zakupu nieruchomości do śmierci T. M. (1) . Z tego okresu brak jest dowodów związanych z działaniem Skarbu Państwa wobec nieruchomości i ta luka trwa do okresu, kiedy nieruchomość została przejęta w zarząd państwowy na podstawie decyzji, co potwierdzają przytoczone zeznania świadków. Przeprowadzenie remontu przez Skarb Państwa w omawianym okresie w żaden sposób nie dowodzi samoistnego posiadania Gminy, tym bardziej, że koszty te zostały zabezpieczone hipoteką. Dokonanie wpisu hipoteki w celu zabezpieczenia wierzytelności przysługującej Skarbowi Państwa świadczy o świadomości jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, że nie jest on właścicielem obciążanej nieruchomości, która ma dla oceny istnienia dobrej lub złej wiary posiadacza III CSK 336/13 – postanowienie SN – Izba Cywilna z dnia 09-12-2014. Ustanowienie hipotek przymusowych świadczy też nie tylko o zamiarze odzyskania przez Skarb Państwa środków finansowych wydatkowanych na remont nieruchomości od właściciela oraz o tym, że Skarb Państwa wydatkował te środki w imieniu i na rachunek właściciela nieruchomości, a nie w ramach władania nieruchomością dla siebie jak właściciel.

Osobę powołującą się na zasiedzenie obciąża dowód, że właściciel ustąpił wobec niej z woli władania (IV CSK 24/11 – postanowienie SN – Izba Cywilna z dnia 21-10-2011). Wnioskujący w sprawie o zasiedzenie nie dowiódł, aby w omawianym okresie właściciel odstąpił na rzecz Skarbu Państwa z woli władania.

Sąd I instancji podkreślił, że T. M. (1) zmarł 26 grudnia 1976 r., po jego śmierci H. M. i M. P. zwróciły się do Urzędu Miasta o administrację budynku. Decyzją z dnia 2 maja 1977 r. Naczelnik Miasta G. – w sprawie o przekazanie w administrację budynku mieszkalnego położonego w G. przy ul. 1 - M. 41 - przejął na podstawie art 18 ust.2 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 roku – prawo lokalowe (Dz. U. Nr 14 poz 84 z 1974 roku) oraz na podstawie Rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dniem 2 maja 1977 r.(Dz. U. nr 37 z dnia 19 października 1974 r.) w zarząd państwowy budynek mieszkalny, stanowiący współwłasność H. M. i M. P. zlecił objęcie przedmiotowego budynku w administrację Przedsiębiorstwu (...) w G.. W uzasadnieniu wskazano, że budynek stanowi współwłasność, a współwłaściciele zamieszkują na innym terenie i nie mogą prowadzić właściwej administracji tego budynku. Treść decyzji świadczy o przejęciu na wniosek, z uzasadnieniem, które musiało być wskazane we wniosku. Decyzja ta nie była, zatem wyrazem zastosowania przymusu przez Skarb Państwa, ale wynikiem woli właścicieli. Z jakich względów właściciele oddawali nieruchomości w zarząd państwowy Sąd Rejonowy nadmienił już wcześniej i nie był to wyraz woli zrzeczenia się własności.

Według art. 336 k.c. o posiadaniu i jego postaci decyduje sposób władania rzeczą. Władanie w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy przez właściciela – czyli władanie we własnym imieniu i dla siebie jest posiadaniem samoistnym, władanie natomiast w sposób odpowiadający korzystaniu z rzeczy w ramach innego prawa niż własność – czyli władanie podporządkowane posiadaniu samoistnemu innej osoby, jest posiadaniem zależnym. Należy zauważyć, że skarżący nie kwestionuje, iż faktycznie wnioskodawca zarządzał nieruchomością od tego czasu. Nie kwestionuje też, że ten faktyczny zarząd bierze swój początek w decyzji administracyjnej z dnia 2 maja 1977 r. Powołany art. 18 ust. 2 pkt 1) ustawy prawo lokalowe stanowił, że terenowy organ administracji państwowej mógł postanowić o objęciu zarządem właściwych organów lub jednostek budynków niestanowiących własności jednostek gospodarki społecznej na wniosek właściciela. Przepis ten w wyniku nowelizacji prawa przekształcił się w art. 25 ust. 2, a następnie utracił on moc w dniu 12 listopada 1994 r. na mocy art. 67 pkt 2) w zw. z art. 68 ust. 1 ustawy z 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. Nr 105, poz. 509 ze zm.). Ostatnia z wymienionych ustaw zawierała przepisy przejściowe, odnoszące się do decyzji wydanych na podstawie art. 25 ust. 2 Prawa lokalowego i tak w art. 61 ust. 1 i 2 postanowiono, że z dniem wejścia w życie ustawy do czynności jednostek zarządzających nieruchomościami na mocy decyzji administracyjnych stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, z tym zastrzeżeniem, że jeżeli zarząd zostanie przywrócony właścicielowi na jego wniosek złożony w ciągu roku od dnia wejścia w życie ustawy, znosi się wzajemne rozliczenia z tytułu dochodów z nieruchomości i wydatków na eksploatację i remonty bieżące, jakie miały miejsce do dnia przywrócenia zarządu. Podsumowując Sąd Rejonowy stwierdził, że ustawodawca uchylając podstawę prawną decyzji o przejęciu zarządu, nie zdecydował się na zniesienie tego zarządu, który nadal trwał z tym jednak, że do czynności jednostek zarządzających stosowano od dnia wejścia w życie ustawy przepisy k.c. o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Potwierdzeniem trwania zarządu ustanowionego decyzją wydaną na podstawie art. 25 ust. 2 (dawniej art. 18 ust. 2) Prawa lokalowego jest też art. 7 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych oraz o zmianie ustawy – Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 111, poz. 723). W przepisie tym przewidziano dla gminy roszczenie o przejęcie zarządu przez właściciela nieruchomości, do której stosuje się art. 61 ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, jeżeli nie złożył on wniosku o przywrócenie zarządu do dnia 31 grudnia 1998 r. Z przepisu tego jasno wynika, że zarząd ustanowiony na podstawie decyzji wydanych na podstawie art. 25 ust.2 (dawniej art. 18 ust. 2) Prawa lokalowego, aczkolwiek zmieniony trwa nadal (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 1 lutego 2011 r., II OSK 208/10 oraz z dnia 25 czerwca 2009 roku, II OSK (...)).

Sąd I instancji stwierdził, mając na uwadze powyższe, że zarząd sprawowany przez Skarb Państwa nad przedmiotową nieruchomością nie był posiadaniem w rozumieniu art. 336 k.c., a stanowił przejaw władczych uprawnień państwa. Zarząd sprawowany na podstawie przepisów wskazanego rozporządzenia nie jest posiadaniem samoistnym w znaczeniu cywilnoprawnym. Również orzecznictwo Sądu Najwyższego niejednokrotnie podkreślało -

z czym w pełni zgodził się Sąd Rejonowy – że według art. 336 k.c., o posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 maja 1999 roku ((...) 711/98) wyraził pogląd, że zarząd sprawowany na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 9 czerwca 1959 r. w sprawie przejmowania budynków w zarząd państwowy (Dz. U. Nr 38 poz 237) wydanych w trybie art. 69 prawa lokalowego nie był posiadaniem w znaczeniu cywilnoprawnym, a więc wyłącza działanie mechanizmów cywilnoprawnych, w tym także instytucji zasiedzenia. Podobnie w orzeczeniu z dnia 18 maja 1993 r. Sąd Najwyższy wskazał zarząd państwowy na podstawie § 2 pkt 1 i § 41 rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 9 czerwca 1959 r. w sprawie przejmowania budynków w zarząd państwowy (Dz. U. Nr 38 poz 237) nie ma charakteru samoistnego posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Samoistne posiadanie wnioskodawcy nie może wchodzić w grę wówczas, gdyż zarząd nieruchomością sprawuje właściciel, bądź ustanowiony zarządca. Także w sytuacji, gdy dochodzi do objęcia nieruchomości zarządem państwowym, bądź przymusowym, Skarb Państwa nie staje się posiadaczem. Otóż posiadanie mające źródło w decyzji orzekającej przejęcie nieruchomości w tzw. zarząd państwowy nie ma charakteru samoistnego posiadania, prowadzącego do zasiedzenia, bo władanie to następuje w ramach innego prawa niż własność. Należy odróżnić władczą działalność Państwa od jego roli w cywilnoprawnym obrocie. Jeżeli bowiem objęcie rzeczy we władanie nastąpiło w ramach wypełniania przez Państwo zadań publicznych, poza stosunkami cywilnoprawnymi, to nie dochodzi do wykonywania posiadania według art. 336 k.c.. Zawieranie umów najmu, administrowanie sporną nieruchomością, czy też wykonywanie napraw, które były zabezpieczone hipoteką są faktami z zakresu zarządu, który nie jest posiadaniem samoistnym. Te właśnie funkcje zlecił zarządcy właściciele, nie dla siebie i nie we własnym imieniu działał Skarb Państwa, a jedynie w ramach i na podstawie powierzonego mu zarządu, świadkowie zaś nie mieli wiedzy ani nie mogli mieć wiedzy o przekazaniu w zarząd ani nie mogli ocenić znaczenia tego aktu.

Brak jest dowodów, by w sprawie nastąpiło przekształcenie opisanego władania w posiadanie samoistne. Stwierdzenie, że wnioskodawca od objęcia spornej nieruchomości we władanie nie był jej posiadaczem, nie wykluczało możliwości późniejszej zmiany charakteru władania tą nieruchomością z dzierżenia na posiadanie samoistne. Władający faktycznie rzeczą zmianę dzierżenia w posiadanie musi jednak zmanifestować w sposób zauważalny dla otoczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 marca 1971 r., III CRN 516/70, OSPiKA 1971, nr 11, poz. 207, z dnia 17 grudnia 1999 r., III CKN 9/99 i z dnia 29 września 2004 r., II CK 550/03, niepubl.). W okolicznościach sprawy w żaden sposób Skarb Państwa nie zademonstrował z czasem woli przekształcenia zarządu w posiadanie, ciągle prowadząc korespondencję z właścicielami. Nie wyraził sprzeciwu, kiedy ci próbowali odzyskać część działki, a nawet na ich wniosek podjęto odpowiednie czynności. Przez tak długi okres czasu nie próbował wprowadzić nieruchomości do obrotu cywilnoprawnego, a fakt przekazania w administrowanie nieruchomości innym podmiotom nie powoduje, że przekazujący lub jednostka staje się posiadaczem samoistnym, ponieważ Skarb Państwa nigdy nie działa samodzielnie, ale przez swoje jednostki. Pisma załączone do akt sprawy świadczą, że traktowano właścicieli, jako osoby uprawnione do podejmowania decyzji w sprawach związanych z nieruchomością. Pisma zawierające korespondencję między właścicielami a zarządcą pochodzą z lat 1994, 2000, 1978, 1980, 1992, 1993 – obejmują cztery dekady i świadczą, że przez ten okres Skarb Państwa działał na ich rzecz i w ich imieniu wobec spornej nieruchomości. Z pism właścicieli również wynika, że ci interesowali się nieruchomością i podejmowali decyzje.

Sąd Rejonowy uznał, że Skarb Państwa nie spełnił przesłanki do zasiedzenia nieruchomości bowiem nigdy nie był jej posiadaczem samoistnym. W związku z tym na podstawie art. 412 §2 k.p.c. i art 172 k.c. wniosek oddalił.

Zasady rozliczania kosztów postępowania nieprocesowego określa art. 520 k.p.c. i jest przepisem szczególnym w stosunku do ogólnych zasad dotyczących kosztów postępowania, zawartych w art. 98 k.p.c. i następnych. Przepisy te stosuje się tylko w zakresie, w którym art. 520 k.p.c. nie stanowi inaczej, przy zastosowaniu art. 13 § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 520 § 2 k.p.c., różny stopień zainteresowania wynikiem postępowania lub sprzeczność interesów uprawnia sąd do stosunkowego rozdzielenia obowiązku zwrotu kosztów lub włożenia go na jednego z uczestników w całości. W niniejszej sprawie występowała niewątpliwie sprzeczność interesów, skarżący i uczestnicy będący spadkobiercami właścicieli wnosili o oddalenie wniosku o zasiedzenie, a sprawa o zasiedzenie wiązała się z utratą ich prawa własności. Wyłącznie strona wnioskująca był zainteresowana stwierdzeniem zasiedzenia. Nadto z uwagi

na opisane uchybienia, wnioskująca Gmina M. G. nie wskazała ich, jako zainteresowanych, co stało się podstawą skargi i zrodziło potrzebę uiszczenia opłaty oraz spowodowało powstanie kosztów, na które składają się opłata w kwocie 2.000 zł oraz koszty zastępstwa adwokackiego 1.817 zł. Z tego względu powstałymi wydatkami Sąd Rejonowy obciążył wnioskującego w sprawie o zasiedzenie.

Apelację od powyższego postanowienia wnieśli uczestnicy postępowania Skarb Państwa – Prezes Sądu Rejonowego w Gostyninie i Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w Płocku, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości oraz zarzucając wydanemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik postępowania, tj. art. 410 § 1 k.p.c. w związku z art. 407 § 1 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c. poprzez: nieodrżucenie skargi o wznowienie postępowania pomimo wniesienia jej po upływie przewidzianego prawem terminu trzymiesięcznego o wznowienie postępowania od dnia dowiedzenia się przez wnoszącą skargę – tj. od listopada 2013r a nie marca 2014r jak przyjął Sąd I instancji – o prawomocnym postanowieniu orzekającym, co do istoty sprawy (prawomocne postanowienie Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie INs 250/07)

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik postępowania, tj. art. 412 § 2 k.p.c. oraz art. 524 § 2 k.p.c. w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez: uwzględnienie skargi o wznowienie postępowania wskutek przyjęcia zaistnienia przesłanki wznowienia postępowania polegającej na pozbawieniu wnoszącego skargę o wznowienie postępowania możliwości działania w postępowaniu zakończonym prawomocnym postanowieniem orzekającym, co do istoty sprawy (postępowanie zakończone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie I Ns 250/07 pomimo dokonania prawidłowych ogłoszeń w tej sprawie zgodnie z wymogami przepisów prawa oraz możliwości swobodnego i nieograniczonego powzięcia informacji przez Skarżącego o toczącym się postępowaniu,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik postępowania, tj. art. 412 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione uwzględnienie żądania skargi i zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie I Ns 250/07 poprzez oddalenie wniosku o zasiedzenie i przyjęcie przez Sąd I instancji, że Skarb Państwa nie był posiadaczem samoistnym nieruchomości,

4. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. mające wpływ na wynik postępowania wobec dokonania oceny materiału dowodowego sprzecznie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, bez wszechstronnego rozważenia tego materiału skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu powzięcia przez Skarżącego wiedzy o prawomocnym postanowieniu orzekającym, co do istoty sprawy Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie I Ns 250/07 w dniu 10 marca 2014 r. podczas gdy ustalenie tego rodzaju pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadka A. L., nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy, a ocena zgodna z zasadami oceny dowodów prowadzi do odmiennego w tym zakresie wniosku

5. naruszenie art 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik postępowania poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów tj. dokonanie jego oceny w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, wybiórczo polegające na uznaniu w zakresie dochowania przez Skarżącego terminu wniesienia skargi o wznowienie postępowania jako niewiarygodne zeznań złożonych przez świadka A. L. natomiast jako wiarygodne wyłącznie zeznań złożonych przez Skarżącego, jego żonę, jego pełnomocnika i E. R. oraz przyjęcie ich jako podstawy ustalenia w zakresie terminu powzięcia przez Skarżącego wiedzy o prawomocnym orzeczeniu co do istoty sprawy i tym samym terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania podczas gdy Skarżący wraz z żoną są bezpośrednio zainteresowani w pozytywnym rozstrzygnięciu wniesionej przez niego skargi o wznowienie postępowania, twierdzenia Skarżącego w tym zakresie nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym sprawy; w odniesieniu do świadków, których zeznania Sąd uznał za potwierdzające zeznania Skarżącego również – zważywszy na okoliczności sprawy w wysokim stopniu – występuje zainteresowanie pozytywnym dla Skarżącego wynikiem postępowania

sądowego; ocena zgodna z zasadami oceny dowodów, z uwzględnieniem logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego prowadzi do odmiennych ustaleń w powyższym zakresie,

6. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu pozbawienia Skarżącego M. M. (1) możliwości działania w postępowaniu zakończonym prawomocnym postanowieniem orzekającym, co do istoty sprawy w przedmiocie zasiedzenia – postępowaniu zakończonym prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 11 stycznia 2008 r. w sprawie I Ns 250/07 w związku z nieprawidłowymi działaniami Sądu i Wnioskodawcy Gminy M. G.:

a. w skutek naruszenia prawa procesowego tj. art 233 k.p.c. mającego wpływ na wynik postępowania wobec dokonania oceny materiału dowodowego sprzecznie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego podczas, gdy w związku z dokonaniem przez Sąd ogłoszeń o toczącym się postępowaniu o zasiedzenie Wnioskodawca nie został pozbawiony możliwości działania w sprawie, miał możliwość zapoznania się z ich treścią i wzięcia udziału w tym postępowaniu w związku z istnieniem jego prawa do udziału w tym postępowaniu; natomiast po stronie Wnioskodawcy w tym postępowaniu - Gminy M. G. nie doszło do nieprawidłowości związanych z przedmiotowym postępowaniem o zasiedzenie,

b. w związku z naruszeniem prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. mającym wpływ na wynik postępowania wobec dokonania oceny materiału dowodowego sprzecznie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, bez wszechstronnego rozważenia tego materiału z nieuwzględnieniem okoliczności związanych z winą samego Wnioskodawcy w zakresie braku udziału w przedmiotowym postępowaniu - związanych z brakiem należytej dbałości o zabezpieczenie swoich praw, interesów przez spadkobierców nieruchomości, której dotyczyło postępowanie (zakończone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 11 stycznia 2008 r.), w tym Wnioskodawcę, bezczynnością spadkobierców, w tym Wnioskodawcy w odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości w zakresie uregulowania jej stanu prawnego, niepodjęciem przez nich działań mających na celu ujawnienie się jako właściciele, w tym nieujawnieniem się w księdze wieczystej nieruchomości,

7. błąd w ustaleniach faktycznych – sprzeczność ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym poprzez przyjęcie posiadania przez Gminę M. G. (oraz następnie Sąd orzekający) wiedzy w zakresie kręgu spadkobierców poprzez przyjęcie, iż okoliczność ta wynika z następujących dowodów przeprowadzonych w sprawie:

a. z dokumentów przedłożonych w sprawie, podczas gdy powyższy wniosek w zakresie wiedzy Gminy M. G. o ww. spadkobiercach jest nieuprawniony biorąc pod uwagę przedmiotowe dokumenty, wyprowadzenie tego rodzaju ustalenia pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, dokumenty te nie uzasadniają takiego ustalenia bowiem nie wynika z nich jego potwierdzenie

b. z zeznań M. M. (1) o przedłożeniu przez niego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w Urzędzie Gminy Miasto G. znajdujących potwierdzenie w dokumentach, podczas gdy zeznania te w tym zakresie nie powinny podlegać uwzględnieniu wobec statusu M. M. (1) w postępowaniu, najwyższego stopnia jego zainteresowania korzystnym dla niego rozstrzygnięciem niniejszego postępowania oraz ich niepotwierdzenia w tym zakresie w pozostałym materiale dowodowym, w tym również braku potwierdzenia w zeznaniach I. C.

8. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik postępowania poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego i sprzeczność ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym poprzez przyjęcie przekazania przez Skarżącego M. M. (1) postanowienia o stwierdzeniu nabyciu spadku po T. M. (1) w Urzędzie Miasta G. w związku z przyjęciem, iż taka okoliczność znajduje potwierdzenie:

a. w dokumentach w aktach sprawy (pismo Zarządu Miejskiego w G. k. 535, pismo Urzędu Miasta G. k. 9), podczas gdy wyprowadzenie takiego wniosku na podstawie tych dokumentów jest nieprawidłowe, dokumenty te nie uzasadniają takiego ustalenia bowiem nie wynika z nich jego potwierdzenie

b. w zeznaniach I. C., podczas gdy wyprowadzenie takiego wniosku na podstawie tych zeznań jest nieprawidłowe, zeznania te nie uzasadniają takiego ustalenia bowiem nie wynika z nich jego potwierdzenie

9. naruszenie artykułu 510 § 2, art. 177 § 1 pkt 6 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. mające wpływ na wynik postępowania poprzez przyjęcie nieprawidłowego działania Sądu w postępowaniu zakończonym prawomocnym postanowieniem (z dnia 11 stycznia 2008 r., w sprawie I Ns 250/07) związanego z niewezwaniem Wnioskodawcy w tym postępowaniu do wskazania adresów uczestników pod rygorem zawieszenia postępowania oraz z brakiem ustanowienia kuratora do zastępowania zainteresowanego w postępowaniu, którego miejsce pobytu jest nieznane podczas gdy na gruncie ww. postępowania nie było uzasadnione stosowanie powyższych regulacji prawnych.

W związku z podniesionymi zarzutami uczestnicy postępowania wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odrzucenie skargi o wznowienie postępowania oraz zasądzenie od Wnioskodawcy na rzecz Apelującego Uczestnika postępowania zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obydwie instancje, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie skargi o wznowienie postępowania oraz zasądzenie od Wnioskodawcy na rzecz Apelującego Uczestnika postępowania zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obydwie instancje, lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Płocku z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Drugą apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania Gmina M. G., zaskarżając rozstrzygnięcie w całości oraz zarzucając wydanemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów postępowania, zaś w szczególności: art. 524 § 2 k.p.c., art. 524 § 2 k.p.c. w zw. z art. 410 § 1 k.p.c. w zw. z art. 407 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 6 Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, z uwagi na to że skarżący nie wykazał kumulatywnego zaistnienia dwóch przesłanek wznowienia,
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż M. M. (1) dowiedział się o wydaniu postanowienia w sprawie I Ns 250/07 Sądu Rejonowego w Gostyninie dopiero 10 marca 2014 r.,
3. naruszenie zasady równości Uczestników postępowania poprzez interpretowanie wszystkich wątpliwości na korzyść Skarżącego.

Ponadto uczestnik postępowania przyłączył się do twierdzeń i zarzutów apelacji pełnomocnika Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Płocku i Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w Gostyninie, wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odrzucenie skargi o wznowienie postępowania względnie poprzez jej oddalenie.

Na rozprawie w dniu 28 czerwca 2018 r. pełnomocnicy wnioskodawców i uczestników E. R., A. M. i C. K. wnieśli o oddalenie apelacji uczestników oraz zasądzenie od nich na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje okazały się niezasadne i skutkowały oddaleniem.

Zdaniem Sądu Okręgowego postanowienie Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelujących zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Jako, że skarżący nie podnieśli zarzutów naruszenia prawa materialnego to rozważeniu podlegały zarzuty dotyczące dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych oraz naruszenia przepisów proceduralnych.

Sformułowane przez apelujących liczne zarzuty naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. były chybione.

W myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Dla skuteczności podniesionego zarzutu nie jest też wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 21 maja 2008 r., I ACa 953/07, LEX nr 466440).

Wbrew stanowisku apelującego, Sąd I instancji nie naruszył powyższych dyrektyw oceny dowodów oraz w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności pragnie się odnieść do zarzutów dotyczących oceny przez Sąd I instancji kwestii zachowania przez skarżącego trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi o wznowienia prawomocnie zakończonych postępowania od dowiedzenia o zapadłym rozstrzygnięciu oraz przesłanek wnowienia wyrażonych w treści art. 524 § 2 k.p.c., tj. nieuczestniczenia w postępowaniu i naruszenia jego praw, przy czym przesłanka pierwsza wymaga wykazania, że skarżący nie uczestniczył w poprzednim postępowaniu bez swej winy.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie ulega żadnej wątpliwości, że pozwany zachował trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, jaki przewiduje art. 407 § 1 k.p.c.. Sąd Rejonowy dokonał w tym zakresie bardzo szczegółowego wyводу z powołaniem się na dorobek orzecznictwa, wskazując, że nie chodzi o dowiedzenie w ogóle o zapadłym rozstrzygnięciu w sprawie, w której w tym wypadku skarżący powinien być uczestnikiem, że takowe zostało wydane, bowiem wiedza ta powinna być na tyle szczegółowa, aby umożliwić stronie zarówno możliwość zakwalifikowania danych okoliczności, jako spełniających przesłanki podstawy wznowienia, jak i wiarygodną ocenę prawdopodobnego ich wpływu na wynik sprawy. W piśmiennictwie przyjmuje się, że bieg terminu rozpoczyna się w dniu dowiedzenia się przez stronę lub jej pełnomocnika o wydaniu wyroku, a nie w dniu, w którym mogła się o tym dowiedzieć (post. SN z 12.4.2000 r., IV CKN 2/00, OSNC 2000, Nr 10, poz. 192). W przedmiotowej sprawie, dniem w którym skarżący zapoznał się z treścią postanowienia o zasiedzeniu wydanym przez Sąd Rejonowy w Gostyninie był dzień 10 marca 2014 r. i od tego dnia zaczął dopiero biec termin na złożenie skargi o wnowienie postępowania. Wbrew zarzutom skarżących zeznania świadka A. L. nie korespondują z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, którym zaprzecza również sekwencja następujących po sobie zdarzeń, bowiem gdyby prawdą było to, że świadek poinformowała M. M. (1) to wówczas nie udawałby się on ani do Towarzystwa Budownictwa (...) na ul. (...), ani nie jechałby na teren nieruchomości w celu odczytywania tablicy informacyjnej, bo posiadałby komplet informacji uzyskanych w Urzędzie Miasta G.. Wówczas również podczas spotkania z pełnomocnikiem M. K. powiedziałaby o wydanym postanowieniu o zasiedzeniu i decyzji komunalizacyjnej. Zgodnie z podstawową w procesie cywilnym zasadą kontradiktoryjności, stosownie do treści art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., to strony są zobowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne,

stając się dysponentem postępowania dowodowego, zaś Sąd jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik, albowiem Sąd nie ma obowiązku działać w tym zakresie z urzędu, (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, Nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPUS 1998, Nr 21, poz. 6 oraz z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPUS 1999, Nr 20, poz. 662). Skarżący nie przedstawili żadnego dowodu na okoliczność, że M. M. (1) powziął w listopadzie 2013 r. wiedzę o treści wydanego postanowienia o zasiedzeniu w sprawie sygn. akt I Ns 250/07, na tej podstawie Sąd Odwoławczy w pełni podziela ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy, że M. M. (1) dowiedziawszy się o zapadłym rozstrzygnięciu w dniu 10 marca 2014 r. dochował trzymiesięcznego terminu dla skutecznego wniesienia skargi o wnowienie postępowania.

Odnosząc się natomiast do podnoszonej przez skarżących kwestii tego, że M. M. (1) nie był pozabawiony możliwości działania w postępowaniu toczącym się przed Sądem R. w G. o sygn. akt I Ns 250/07, zaś brak udziału w postępowaniu wynika wyłącznie z jego braku dbałości o zabezpieczenie swoich praw, bowiem ogłoszenia o toczącym się postępowaniu zostały dokonane prawidłowo, należy wskazać, że w żadnym wypadku nie można się zgodzić z argumentacją skarżących. Gmina M. G. we wniosku o zasiedzenie z rozmysłem nie wskazała skarżącego, jako uczestnika, zainteresowanego wynikiem postępowania, oznaczając zmarłych współwłaścicieli nieruchomości, w tym T. M. (1), poprzednika M. M. (1). Sąd Rejonowy w Gostyninie prowadząc postępowanie o sygn. akt I Ns 250/07, pomimo powzięcia wiedzy o tym że trójka wskazanych współwłaścicieli nie żyje, nie podjął czynności przewidzianych przez powszechnie obowiązujące przepisy kodeksu postępowania cywilnego w celu ustalenia kręgu spadkobierców zmarłych lub ustanawiając dla nich kuratora do doręczeń, natomiast same ogłoszenia zostały dokonane z rażącym naruszeniem obowiązujących w tym okresie czasu procedur. Szerzej do omawianej problematyki Sąd Rejonowy odniósł się w swoim uzasadnieniu, przy rozstrzygnięciu i nie ma potrzeby powielania raz jeszcze przywołanego wyводу w tym przedmiocie, który to Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje, jako własny. Należy poprzestać na podkreśleniu, że instytucja ogłoszeń ma na celu wezwanie innych zainteresowanych rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie. Sąd rozpozający sprawę o sygn. akt I Ns 250/07 postanowił dokonać ogłoszeń o toczącym się postępowaniu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, lokalu Urzędu Gminy G. oraz budynku Sądu Rejonowego w Gostyninie. Natomiast ogłoszenia powinny być one podane publicznie do wiadomości w miejscu ostatniego zamieszkania spadkodawcy, którymi w przedmiotowym postępowaniu były K. w przypadku M. P. i K. dla zmarłych H. M. i T. M. (1), nie zaś G.. Ponadto ogłoszenie powinno być opublikowane również w piśmie poczytnym na całym obszarze państwa, którym z całą pewnością nie jest Monitor Sądowy i Gospodarczy, który jest pismem specjalistycznym, skierowanym do ściśle określonej grupy odbiorców i o którym skarżący nigdy nie słyszał. Nie można więc w tej sytuacji mówić o tym, że M. M. (1) nie brał udziału w toczącym się pod sygn. akt I Ns 250/07 postępowaniu z powodu niedbałości o swoje interesy, ale z powodu licznych uchybień wnioskodawcy Gminy M. G. oraz następnie Sądu Rejonowego w Gostyninie, który z urzędu powinien był zadbać o to, aby przed wydaniem rozstrzygnięcia w sprawie w postępowaniu mogły wziąć udział osoby zainteresowane jego wynikiem, a w szczególności te które, na jego mocy traciły prawo własności przedmiotowej nieruchomości, a nie opierać się m.in. na zeznaniach świadka, że jeden ze zmarłych współwłaścicieli był bezdzietny.

Skarżący również nie ma racji twierdząc, że Gmina M. G. nie posiadała żadnej wiedzy na temat kręgu spadkobierców zmarłych współwłaścicieli spornej nieruchomości, uznając tak przyjęty przez Sąd I instancji za całkowicie nieuprawniony. Jednakże apelujący zdają się zapominać, że Gmina M. G. kilkakrotnie kierowała pisma do M. M. (1), jednocześnie zaprzestając kierowania korespondencji do T. M. (1), i tak m.in. w 1994 r. informując o istniejącym zadłużeniu hipotecznym z tytułu remontów kapitałnych, czy też pismem z 2000 r. informując o wyrażeniu zgody na dwustronną zamianę lokali przy ul. (...). Wbrew zarzutom skarżących poza zeznaniami świadków, które apelujący oceniają, jako subiektywne, z uwagi na to, że składały je osoby zainteresowane wynikiem postępowania, istniejąc również dowody z dokumentów potwierdzające, że Gmina M. G. wiedziało kto jest następcą prawnym zmarłego T. M. (1). Tym samym gdyby prawdziwe było twierdzenie, że M. M. (1) nie przestawił w Urzędzie Miasta G. postanowienia o nabyciu spadku wówczas działania jednostek Skarbu Państwa byłyby niewłaściwe, gdyby o powyższych okolicznościach dotyczących zarządu przedmiotową nieruchomości informowały osobę trzecią, całkowicie nieuprawnioną do uzyskiwania tego rodzaju informacji.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy nie naruszył reguł art. 233 k.p.c., jak i przepisów art. 410 § 1 k.p.c. w zw. z art. 407 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 412 § 2 k.p.c. i art. 524 § 2 k.p.c. w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. rozpoznając skargę M. M. (1) o wnowienie postępowania, która została wniesiona w terminie oraz nie budzą wątpliwości spełnienie przesłanek wznowienia w postaci braku winy skarżącego w niebraniu przez niego udziału w poprzednim postępowaniu o sygn. akt I Ns 250/07, jak i pozbawieniu go możliwości działania wraz z innymi uczestnikami, co omówił Sąd Odwoławczy w dotychczasowej części uzasadnienia, a których również Sąd I instancji dokonał wszechstronnej analizy poszczególnych przesłanek.

Przechodząc do kwestii zarzutów dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych, czy doszło do zasiedzenia przez Skarb Państwa nieruchomości położonej przy ul. (...), a więc czy był on posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości. Sąd Odwoławczy również w tym zakresie całkowicie popiera poczyniony przez Sąd Rejonowy wywód, że Skarb Państwa nie był posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości, a wykonywane przez jego jednostki organizacyjne czynności zarządcze stanowiły przejaw władczych uprawnień państwa. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу Sądu I instancji, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu, że nie można mówić w odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości, że Skarb Państwa był jej posiadaczem samoistnym począwszy od dnia 1 stycznia 1953 r., kiedy to państwo musiało zarządzać swoim mieniem w związku z problemami w powojennej Polsce i licznymi zniszczeniami. Natomiast następnie niezaprzeczalne jest, że w tym samym roku T. i H. M. oraz S. M. nabyli prawo własności przedmiotowej nieruchomości, które zostało ujawnione w księdze wieczystej, a które następnie przeszło na ich spadkobierców w tym m.in. M. M. (1). Zeznający w sprawie świadkowie, którzy zamieszkiwali na przedmiotowej nieruchomości w latach 60 i 70 XX wieku nie mieli najmniejszych wątpliwości, co do tego komu przysługuje prawo własności. Natomiast czynności wykonywane najpierw przez C. S., a następnie przez właściwe jednostki organizacyjne Skarbu Państwa, w tym m.in. Administrację Przedsiębiorstwa (...) w G., miały charakter zarządu nieruchomością na rachunek i w imieniu właścicieli nieruchomości. Jak słuszenie wskazał Sąd Rejonowy potwierdza to zarówno korespondencja kierowna do właścicieli nieruchomości, sprawozdania z podejmowanych czynności, a także zabezpieczenie przez Skarb Państwa swoich roszczeń w postaci nakładów na potrzebne remonty na przedmiotowej nieruchomości poprzez wpisy hipotek przymusowych do księgi wieczystej. Natomiast o posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. W ślad za Sądem I instancji należy nadmienić, że jest możliwa zmiana władania faktycznego rzeczą na posiadanie, jednakże taka zmiana musi być zmanifestowana w sposób zauważalny dla otoczenia, podobnie jak w wypadku zamiany charakteru posiadania rzeczy z posiadania zależnego na samoistne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 marca 1971 r., III CRN 516/70, OSPiKA 1971, nr 11, poz. 207, z dnia 17 grudnia 1999 r., III CKN 9/99 i z dnia 29 września 2004 r., II CK 550/03, niepubl.). W okolicznościach sprawy w żaden sposób Skarb Państwa nie zademonstrował z czasem woli przekształcenia zarządu w posiadanie, jeszcze w okresie 2-3 lat poprzedzających złożenie wniosku o zasiedzenie w 2007 r. kierując do współwłaścicieli m.in. zawiadomienia o wszczętym postępowaniu administracyjnym dotyczącym, zgłoszenia robót budowlanych budynku mieszkalnego na działce nr ew. (...), zlokalizowanej przy ul. (...), czy pisma dotyczące rozliczenia wszelkich kosztów i dochodów z nieruchomości. Reasumując należy uznać, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił, iż Skarb P. nigdy nie był posiadaczem samoistnym nieruchomości przy ul. (...) w G., a tym samym nie mogło dojść do jej zasiedzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalając, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.